Tyle dobrego

1. Ty - le do - bre - go za - wdzię - czam To - bie
2. Gdy mnie u - czo - no, że je - steś Bo - że
3. Więc przyjm, o Bo - że mych mo - dłów dzię - kczy -

1. Pa - nie, wszys - tko co mam od Cie - bie prze - cież
2. w nie - bie, gdy po - zna - wałem co do - bre jest co
3. nie - nie, bo jak - że często wdzię - czno - ści w mo - dłach

1. jest. I to, że je - stem, że ży - cie wciąż po -
2. złe. W dzie - cin - nych sło - wach mó - wi - łem: „ko - cham
3. brak. Mą - dro - ścią ży - cia jest wi - dzieć sens cier -

1. zna - ję, dziś ty - mi sło - wy wy - ra - zić wszys-tko chcę:
2. Cie - bie” i po - wta - rza - łem w mo - dli - twie sło - wa te:
3. pie - nia, dla - te - go Bo - że śpie - wa - my To - bie tak:

Za każ - dy dzie , za no - cy mrok, za ra - dość

mą, szczę - śli - wy los. Na - wet za chmur - ne, desz-czo - we

dni, za wszys - tko Pa - nie, dzię - ku - ję Ci.